**Rok II.** **Warszawa, 19 kwietnia 1923 r.** **Nr. 16.**

# JEŹDZIEC i HODOWCA






WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW,
Za II kwartał wynosi 15,000 mk.

**Cena numeru 1,500 Mk.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-25.
Rachunek P. K. O. Nr. 6161.




Fragmenty z Liverpoolskiego steeple-chase'u: 1) Upadek Trentino, 2) Skok przez „Beecher's broock".

# LIVERPOOLSKI GRAND NATIONAL.

Tegoroczny Grand National, tak zwane Derby steeplerów, został rozegrany, jak zwykle na torze Aintrée pod Liverpoolem, dnia 23 marca i był dniem tryumfu „starej gwardji".

Zwycięzca Sergeant Murphy, który pięknie wygrał ten wyścig, przebywając dystans 7,220 mtr. z 30 przeszkodami w 9 minut 36 sekund, liczy lat 13. Drugi w tym wyścigu, Shaun Spadah, zwycięzca z roku 1921 jest o rok młodszy i dawał swoim konkurentom 16 i więcej funtów. Obydwa te konie — są to weterani z Aintrée, za to Conjuror II, który zajął trzecie miejsce, biegał w tym pięknym wyścigu po raz pierwszy i gdyby nie zderzenie z Drifterem, byłby prawdopodobnie brał bardziej czynny udział w walce końcowej.

Dwadzieścia osiem koni wyszło do startu — siedem kończyło wyścig.

Nie odbyło się i bez cięższych wypadków; na szczęście w tym roku było ich tylko dwa: żokiej Kenneth Gibion dosiadający Liffeybanka potłukł się bardzo ciężko, a koń amerykański Masterful złamał nogę w kolanie i musiał być dobity

Król Jerzy V z dwoma synami był obecny na wyścigach, którym przypatrywało się 120,000 osób. Po raz pierwszy król zajął miejsce na wysokim balkonie nad trybuną lorda Derby, żeby lepiej obserwować wyścig.

Rano była piękna pogoda, lecz przed samym wyścigiem tor zasłoniła tak gęsta mgła, że z trudem można było widzieć pierwszą przeszkodę.

Głównymi faworytami były: Forewarned 11 : 2, Arravalle 10 : 1, Libretto i Taffytus 100 : 8, Sergeant Murphy, Conjuror II i Square Dance 100 : 6, Shaun Spadah, Punt Gun i Drifter 20 : 1, Max 25 : 1.

W paddocku doskonałe wrażenie robił drugi faworyt Arravale. Jego towarzysz stajni Libretto też przedstawiał się pięknie, ale najwspanialej wyglądał Forewarned i jego przewaga nie podlegała wątpliwości. Wspaniała jego postać na krótkich nogach robiła wrażenie idealnego konia do takiej próby.

Po 2-ch falstartach konie ruszyły i szły na pierwszą przeszkodę w porządku: Drifter, Shaun Spadah, Forewarned, Sergeant Murphy, Libretto... Tutaj pierwotnie odmówiła skoku Navana. Następnie pole zginęło w mgle. Na czwartej przeszkodzie upadły: Duettiste, Taffytus i Eureka II Arravale, ściśnięty przez dwa konie, nie mógł skoczyć i odpadł z wyścigu. Na zakręcie przed kanałem (Canal turn) wyszedł na czoło Sergeant Murphy pod kapitanem Bennetem. Przed końcem pierwszego okrążenia upadły: Pam Nut, Libretto i Turkey Buzzard, a przed trybunami przez rzeczkę skakało już tylko jedenaście koni: prowadził Drifter przed Sergeant Murphy, tuż za nimi: Shaun Spadah, Pencoed, Punt Gun, Conjuror II, Forewarned, Trentino, Square Dance, Cinzano i daleko jedyny w polu siwek Cinders II, doskonale skaczący, lecz nie zdążający zupełnie za przednimi. Na początku drugiego okrążenia toru na czele znów idzie Sergeant Murphy i w tym momencie pada faworyt Forewarned, a Drifter potrąca Conjurora II tak, że ten prawie pada.

Na krótką chwilę na czoło wychodzi Pencoed, lecz po kilku przeszkodach pada. Drifter myli się na przeszkodzie i dużo traci.

Na ostatnią przeszkodę idą daleko przed polem Sergeant Murphy, Shaun Spadah i Conjuror II.

Wygrywa o 3 długości Sergent Murphy od Shaun Spadah, za którym o 6 długości trzeci Conjuror II, dalej Punt Gun, Drifter, Max i po długim czasie dochodzi Cinders II tak nie zmęczony, iż zdaje się, że z łatwością mógłby iść dalej trzecie okrążenie.

Zwycięzca Sergeant Murphy w roku zeszłym upadł w tym wyścigu i kończył go na czwartem bardzo dalekiem miejscu za Music Hall. Był też czwarty w 1921 r. W 1920 był piąty w 1919 — siódmy. Jest on synem General Symonsa i Rose Graft a należy do amerykanina p. M. Sanford, dlatego też jest to pierwszy wypadek, że wygrywa koń amerykańskiego właściciela. Sergeant Murphy urodził się w Irlandji. Jego poprzedni właściciel p. Douglas Stuart, miał swojego czasu też Shaun Spadah.

Pan Sanford jest posiadaczem tylko jednego konia — właśnie Sergeanta Murphy. Ojciec jego, znany właściciel stada koni pełnej krwi w Ameryce, postanowił kupić swojemu synowi, studentowi uniwerstetu w Cambridge, konia do polowania. Od kilku lat, podobał mu się pieknie skaczący w Leverpoolu Sergeant Murphy, ale p. Stuart, mający nadzieję wygrania nim w 1920 r. Grand National, propozycji słuchał tylko jednym uchem, dopiero kiedy koń przegrał, sprzedał mu go za 3,000 gwinei.



# Przegląd sezonów wyścigowych 1922 r.

(Ciąg dalszy).

Z powodu dużej ilości materjału, nie mieszczącego się w ciasnych obecnie ramach naszego pisma, zaczęty w Nr. 50 i 52 z roku ubiegłego „Przegląd sezonów wyścigowych 1922 r." zmuszony byłem przerwać. Być może lepiej, że się tak stało: obecnie przed nowym sezonem czytelnicy będą mogli odświeżyć w pamięci swojej wrażenia z przeszłych sezonów i opinję o najlepszych koniach.

Jak już wspominałem i z czem wszyscy muszą się zgodzić, na czoło naszej trzyletniej generacji roku zeszłego wybiły się Barbara Belle, Zbaraż i Odolie. Pytanie jednak, kto z nich w trzyletnim wieku był najlepszy, zostanie zawsze otwartem. W każdym razie te trzy konie górowały klasą znacznie nad resztą koni swojego roku.

Nie chcąc powtarzać się, o koniach 3-letnich i starszych z roku zeszłego nie będę pisać bardzo szczegółowo: pisałem o nich już parę razy. Ponieważ wybór jest trudny, pierwszeństwo oddaję z urzędu naszej derbistce.

Klacz siwa *Barbara Belle*, po St. Saulge i Barbefosse, urodziła się w stadzie J. hr. Alvensleben-Schoenborna, biegała w kolorach J. hr. Czarneckiego i swojego hodowcy.

Wnuczka Le Sancy jest pochodzenia właściwie belgijskiego. Piękna ta klacz już w wieku dwuletnim zdradzała duże zdolności, których w pełni nie mogła wykazać ze względu na spóźniony bardzo trening. W wieku trzyletnim ukazała się na starcie po raz pierwszy 18 maja t. j. w 9-tym dniu sezonu pod chłopcem stajennym Reiffem, w grupowym wyścigu na dystansie 1,300 mtr Wyścig przegrała po walce o długość do Alderney (ż. Magdaliński), bijąc też o długość Dry Martini (ż. Dorosz). W 10 dni potem Barbara Belle pod ż. Stolpe wychodzi do startu w nagr. Oaks i przegrywa ją o $^1/_2$ łba do Odolie (z. Tuchołka). Kto mógł naprawdę wygrać wyścig, osądzić trudno, ponieważ obydwie te klacze, towarzyszki z jednej stajni, mając już wygrany wyścig, nie walczyły z sobą. Niedaleko trzecią była Alderney, tuż Mary, a dalej reszta pola: Radiation, Ponowa, Prim Lass. Irish Dancer i Panna

Następny wyścig Barbary Belle — to Derby. Wygrała pod ż. Stolpe po walce o $^1/_2$ dług. od Zbaraża, jeżdżonego trochę forsownie, za którym trzecie miejsce o długość zajęła Ponowa, a dalej w znacznym odstępie były: Odolie, Mary, Alderney. Floramour Radiation, Huragan II, Irish Dancer, Dry Martini i Zerwikaptur. Wyścig surowy, przebyła w doskonałym czasie (2'35"), Barbara szła do przejazdu na środkowych miejscach

W jesiennym sezonie Barbara Belle biegała raz jeden, w nagr. St. Leger (im. Prezesa Tow. Z H. K. w Polsce), pod ż. Tuchołką. Wyścig rozegrał się na ostatnim kilometrze, a nawet tylko na linji prostej (1'2" — 36-36-34-32$^3/_1$). Przegrała go bez walki o długość do Zbaraża (ż. Pasternak). Karjera jej trzyletnia, dosyć krótka, nie pozwala powiedzieć ostatniego słowa. Jednak można wyciągnąć pewne wnioski: 1°, że jest stayerką, 2° że, przegrywając zupełnie bez walki wolny wyścig w St. Leger do Zbaraża i wygrywając surowy wyścig w Derby po zaciętej walce o $^1/_2$ długości od niezupełnie prawidłowo jeżdżonego Zbaraża (+2 kg za zagr. pochodzenie), dowiodła, że pod równą wagą, jak obecnie w normalnych warunkach, powinna by mu ustępować.

Urodzony w Anglji ogier gniady *Zbaraż* po Hapsburg i Delagoa Bay jest własnością H. ks. Lubomirskiego. Ojciec jego Hapsburg wygrał w Anglji Eclipse, Champion i New Stakes, Great Lancashire Plates i był drugi w Derby, zarabiając razem 14,082 Ł. Dzieci jego biegają z powodzeniem; w roku zeszłym było po nim sześć zwycięzkich dwulatków. Miltiades, Kepplestone, Karl Perhaps. Hungarian i Chapeau, z których pierwsze trzy są zaliczane do dobrej angielskiej klasy.

Sam Zbaraż bardzo prawidłowy, niewielkiego wzrostu koń, zarekomendował się doskonale już w wieku dwuletnim, wygrywając w stylu nagrodę im. Fanshave, w której pobił tak dobre konie jak Tilly II i Menzala. Pierwsze dwa jego wyścigi w zeszłorocznym sezonie były niezmiernie łatwemi zwycięztwami, to też porażka w Derby zrobiła wielu niespodziankę. Trudno zaprzeczyć, że do pewnego stopnia rolę odegrała omyłka żokieja, który na 1,000 mtr. przed słupem zrobił na nim zbyt gwałtowny rzut. W nagr. Jubileuszowej Zbaraż przegrał bez cienia walki do Odolie. Na wytłomaczenie jego trzeba zaznaczyć, że już na starcie robił wrażenie konia nie w porządku: był zupełnie sztywny, matowy i apatyczny. Po letniej przerwie Zbaraż robi doskonały wyścig w nagrodzie St Leger, wygrywając ją niezmiernie łatwo od Barbary Belle: pola dopełniały Mary, Viveur i Irish Dancer, która większą część dystansu prowadziła wyścig fałszywem tempem.

W nagr. Wielkiej Warszawskiej, którą rozgrywano w czasie deszczu i po bardzo rozmiękłym torze, Zbaraż niósł 4 kg. nadwagi, a właściwie 2, ponieważ nie obciążały go 2 kg. za zagraniczne pochodzenie. Po przejściu kilometra Zbaraż miał jakiś wypadek: czy to żokiejowi wyślizgnęły się cugle, czy też uderzyła go bryła błota w oko, dosyć, że z trzeciego miejsca odpadł gwałtownie bardzo daleko, goniąc następnie w znacznym odstępie. Na linji prostej minął Alderney i Diadema, lecz nie mógł podejść bliżej do Onej (+2 kg.) Valailles i Floramoura.

W próbie porównawczej z dwulatkami w nagr. im. J. Fanshave na dyst. 1,200 mtr. przeszedł bezbarwnie cały wyścig na dalekiem trzeciem miejscu, przegrywając nietylko do dwuletniej Lanoline, ale nawet do 5-letniego Azamata.

Sądząc z pochodzenia syn Hapsburga i matki, która ma w swoim rodowodzie dwa razy Galliarda — Zbaraż powinienby być koniem tylko szybkim.

Karjera zaś jego trzyletnia zdawałoby się mówi co innego: dystans 2 800 mtr. w St. Leger nie okazał się dla niego za długi najgorszy zaś wyścig zrobił na dystansie 1,300 mtr. Choć pod tym względem mogą być sprzeczne zdania, to nie ulega wątpliwości, że jest to koń dosyć miękki i lubi biegać bardzo świeży, jako dowód tego służą stylowe zwycięztwa: dwa pierwsze w wiosennym sezonie i po dłuższym odpoczynku najlepszy jego wyścig w St. Leger — zupełnie niepodobne do następnych coraz gorszych przegranych.

Trzecia bardzo wybitna siła między zeszłorocznymi trzylatkami to klacz kasztanowata J. hr. Czarneckiego — *Odolie*, urodzona w stadzie bar. Oertzena po Biniou i Coronation. Średniego wzrostu, głęboka i muskularna klacz ta w dwuletnim wieku biegała tylko w Poznaniu trzy razy, odnosząc tyleż bardzo ładnych zwycięztw. W trzyletnim wieku zarekomendowała się jako „klasa" dopiero w nagrodzie Liry, Oaks, który to wyścig wygrała od swojej towarzyszki stajni Barbary Belle, idąc cały wyścig bardzo forsownem tempem na pierwszem miejscu $(6^1/_2$-$30^1/_2$-$31^1/_2$-$34^1/_2$ $35^1/_4)$.

W Derby biegała dużo gorzej, zajmując blizkie czwarte miejsce za Barbarą Belle, Zbarażem i Ponową. Za to w nagrodzie Jubileuszowej zrobiła kapitalny wyścig: przeszła połowę dystansu tuż za Oną, a daleko przed polem, na drugiej połowie sama forsowała tempo, a następnie wygrała łatwo o 4 długości od Zbaraża, Mary, Ponowy, Valailles i in. W jesiennym sezonie z powodu kulawizny na starcie nie ukazała się.

Sądząc z wyścigów, jest ona klaczą bardzo wytrzymałą i odporną, nie pozbawioną dużych zasobów szybkości. Krótka karjera trzyletnia nie pozwoliła dokładnie osądzić jej zdolności; zdają się one duże, co zapewne w tym roku będzie można stwierdzić.

Do dobrej drugiej klasy zeszłorocznych trzylatków zaliczyć trzeba Mary, Floramoura i Ponowę.

Klacz gniada *Mary* urodziła się we Francji po Fidelio i Cocarde, biegała w roku 1921 i 22-im w kolorach p. S. Rudakowskiego. Uczestnicząc w 13-tu wyścigach, sześć z nich wygrała, w 3-ch zajęła drugie miejsce. Rasowa i ładna ta klacz odziedziczyła po ojcu ogromne zasoby speedu. Brak wytrzymałości nie pozwolił jej wygrać żadnej z klasycznych prób, w których jednak na paręset metrów przed metą prawie zawsze odgrywała pewną rolę, a nawet w Oaks przez krótki moment robiła wrażenie, że łatwo wygrywa. Na jesieni po krótkiej niedyspozycji biegała trochę gorzej.

*Floramour* ogier kasztanowaty, własność stajni „Stado Ktery-Szepietów", urodził się w stadzie p. M. Jędrzejowicza po Blason i Rose d'Amour.

Na 11 startów w roku zeszłym wygrał 8 pierwszych i 2 drugie nagrody. Najlepiej biegał na jesieni: po czterech łatwych zwycięztwach zrobił dobry bardzo wyścig w nagrodzie „Wielkiej Warszawskiej", gdzie zajął blizkie trzecie miejsce za Oną (+2 kg.) i Valailles. Lecz najkapitalniejszy jego wyścig był w nagr. im. L hr. Krasińskiego, gdzie niósł 3 kg. nadwagi i dosiadający go żokiej popełnił bardzo ciężki błąd, jadąc na najwolniejszem tempie daleko bardzo za polem, na najszybszem dogonił konkurentów i w zaciętej walce przegrał o łeb do Valailles (+ 5 kg.). Czas wyścigu $2'27^1/_4''$ $(14$-$35$-$33^1/_2$-$31^1/_2$-$33^1/_4)$, dyst. 2,200 mtr.

Dwa następne jego wyścigi były już dużo gorsze, więc powstaje pytanie: czy stracił trochę formę, czy też poprzednie 2 były tak dobre dlatego, że odbyły się po miękkim torze?

W każdym razie w roku zeszłym był to koń niezupełnie sformowany, a na wiosnę dokuczały mu bukszyny.

Klacz gn. *Ponowa* L. J bar. Kronenberga pochodzi od starego Makintosha, który nie sprawdził w Anglji pokładanych w nim wielkich nadziei i od Pandory, córki austrjackiego, wielkiej sławy Pardona i krajowej znakomitej Violanty. W roku zeszłym na 16 startów wygrała 7 pierwszych i 2 drugie nagrody.

Na wiosnę po 3-ch łatwych zwycięztwach stanęła do nagr. Oaks jako faworytka, lecz roli w niej nie odegrała, co składano na karb wypadku w połowie dystansu. W Derby zajęła blizkie trzecie miejsce za Barbarą Belle i Zbarażem, bijąc o 5 długości resztę pola z Odolie i Mary na czele. W jesiennym sezonie, pomimo trzech zwycięztw, biegała już dużo gorzej.

Dobrą naszą trzyletnią klasę handicapową w zeszłorocznych sezonach reprezontowały: Irish Dancer, Alderney, Radiation i Neil Desmond.

Z czteroletnich i starszych koni w roku poprzednim na wiosnę najlepiej biegały Obertas i Valailles, na jesieni Ona i Valailles.

Urodzony w Anglji 4 letni ogier kasztanowaty (obecnie 5 letni) *Obertas* (Day Comet i Australian Daisy), własność i hodowli L. J. bar. Kronenberga, odznaczył się na wiosnę wygrywając „Nagrodę im. Naczelnika Państwa", w której na dyst. 3,200 mtr po zaciętej walce pobił o długość Valailles dosyć pewnie. W jesiennym sezonie był gorszy od Valailles: w nagr. Sac-a-Papier dyst. 3,200 mtr. przegrał do niej zupełnie bez walki o trzy długości. Przegrał również do Promienia (waga normalna) na dyst. 4,800 mtr. nagr. im. ks. Lubomirskich, w której niósł 6 kg. nadwagi (lecz nie miał 2-ch kg. za zagraniczne pochodzenie).

*Valailles* klacz sk.-gn. p. H. Towarnickiego urodziła się we Francji po Bonspiel i Vite et Bien. Jako 4 letnia w roku zeszłym biegała 9 razy: wygrała 6 wyścigów, w 2-ch była drugą.

W wiosennym sezonie po 4-ch zwycięztwach poniosła porażkę w nagrodzie im. Naczelnika Państwa, przegrywając ją po walce do Obertasa. Następnie w nagrodzie Jubileuszowej przegrała do trzyletnich: Odolie, Zbaraża, Mary i Ponowy co zdawało się mówić źle o jej klasie w porównaniu z trzylatkami. Tymczasem na jesieni swojemi wyścigami zaprzecyła temu mniemaniu, bijąc 2 razy trzylatki. Ogółem w jesiennym sezenie startowała trzy razy.

Po raz pierwszy wygrała niezmiernie łatwo od Obertasa i in. na dyst. 3,200 mtr., przytem od połowy dystansu sama wyścig prowadziła. Następnie po dużem błocie Wielką Warszawską nagrodę przegrała do Onej (+ 2 kg.) i wygrała w zaciętej walce nagr. im. L. hr. Krasińskiego, bijąc na dyst. 2,200 mtr. Floramour (+ 3 kg.), któremu dawała 2 kg. wagi, Dry Martini (—3 kg.), Ponowę (+1 kg.), Alderney (—3 kg.), i Radiation (— 3 kg ).

Urodzona w Anglji 4 letnia klacz kara *Ona* własność i hodowli L. J, bar. Kronenberga biegała w roku zeszłym 14 razy, z czego wygrała 7 wyścigów i 3 razy była drugą W wiosennym sezonie biegała w mniejszych wyścigach i handicapach i chociaż kilka z nich wygrała, jednak większych zdolności nie zdradzała. W jesiennym sezonie klacz zmieniła się na korzyść niezmiernie. Po dwóch mniej znacznych zwycięztwach, wygrała b. łatwo nagrodę Rzeki Wisły od Azalji, Radiation, Odsibki i Desmiry, a następnie niosąc 2 kg. nadwagi tak samo wygrała po ciężkim torze Wielką Warszawską nagrodę. W nagrodzie dla 2 letnich i starszych koni im. J. Fanshave na dyst. 1,300 mtr. żadnej roli nie odegrała czego można się było spodziewać już przed wyścigiem, bo na start szła zupełnie sztywno.

Wielka szkoda, że klacz ta zimą padła na anginę.

Z innych starszych koni odznaczył się stary *Promień* (Perdiccas i Miss Bond) stada p. Cz. Baczyńskiego Promień biegał w kolorach p. S. Ostoia-Ostaszewskiego i wygrał, oprócz kilku gentlemańskich wyścigów, nagr. im. ks. Lubomirskich na dystansie 4,800 mtr., bijąc Obertasa, który mu dawał 6 kg., Soulz i Brise Guigne.

Dobrze biegał, szczególniej na krótkich dystansach, 5 letni ogier gniady *Azamat* (Bembo i Księżna Litewska) p. S. Ostoja-Ostaszewskiego. Ogółem na 20 wyścigów wygrał 10. Najlepszy jego wyścig był w nagr. im. J. Fanshave (1,300 mtr.), gdzie zajął 2-gie miejsce za 2-letnią Lanoline, bijąc Zbaraża, Onę i Newę.

Dobre: Grom (The Story i Epsom Saint) pp. J. Sosnowskiego i A. Lisiewicza i Brise Guigne (Saltpetre i Brise Bise) p. S. Endera przeważnie zadawalniały się łatwemi zwycięztwami w wyścigach gentlemańskich i przeszkodowych.

Jako dobre handicapowe konie odznaczyły się: Ojdana, Hersoń i Dragoner. (d. n.) *T. Jaworski.*

# Przyczynek do badań nad źrebnością klaczy.

## Na zasadzie zestawień z trzech okresów kopulacyjnych w państwowej stadninie koni w Janowie Podlaskim.

(Dokończenie).

3) Z rzadkimi wyjątkami klacze pełnej i pół-krwi angielskiej powtarzały popęd nie później jak 28 dnia, pół-krwi arabskiej 27 dnia czystej krwi arabskiej 26 dnia i rasy huculskiej 23 dnia po poprzedniem stanowieniu.

4) Z wyjątkiem 2 klaczy pół krwi angielskiej (1 z 21 klaczy ze źrebiętami i 1 z 14 jałowych), wszystkie inne klacze w liczbie 32 (5 z 16 pierwiastek, 5 z 11 co poroniły lub straciły źrebięta, 4 z 12 jałowych pełnej krwi angielskiej, 1 jedyna z pierwiastek, 5 z 12 klaczy ze źrebiętami, 1 z 7 jałowych czystej krwi arabskiej, 2 z 18 klaczy ze źrebiętami, 4 z 16 jałowych pół-krwi arabskiej, 1 z 3 klaczy, które poroniły źrebięta, (3 z 14 jałowych pół-krwi angielskiej i 1 z 5 jałowych rasy huculskiej), które powtórzyły chęć 8 lub 9 dnia po poprzedniem stanowieniu zostały źrebne.

5) Z wyjątkiem 4-ch klaczy czystej krwi arabskiej, 4-ch pół-krwi arabskiej i 1 pół krwi-angielskiej, które nie wykazując chęci zostały zniewolone i wszystkie zostały jałowe, pozostałe klacze ze źrebiętami, które przyjęły ogiera raz jeden prawie wszystkie zostały źrebne i znaczna część z tych co zostały źrebne, przyjęły ogiera 8,9 lub 10 dnia po ożrebieniu się, reszta pełnej krwi angielskiej do 17 dnia, czystej krwi arabskiej do 11 dnia. zaś klacze pół-krwi arabskiej, z wyjątkiem 3-ch przyjęła ogiera do 24 dnia, klacze pół krwi angielskiej, z wyjątkiem 2-ch, do 28 dnia po ożrebieniu się.

6) Z klaczy ze źrebiętami pełnej krwi angielskiej żadna nie powtórzyła chęci 9 dnia po poprzedniem stanowieniu, lecz nie wcześniej jak 13 dnia i do 25 dnia, z klaczy czystej krwi arabskiej, oprócz 4 wyżej wskazanych (punkt 4) klaczy ze źrebiętami, które powtórzyły chęć 8 lub 9 dnia po poprzedniem stanowieniu, 5 przyjęły ogiera od 14 do 26 dnia, 3 — 26 dnia, z klaczy pół krwi arabskiej, oprócz 2-ch wyżej podanych (punkt 4) klaczy ze źrebiętami, które przyjęły ogiera 8 lub 9 dnia po poprzedniem stanowieniu, 1 klacz była powtórzona 2 dnia, 7 przyjęły ogiera do 23 dnia, przyczem 5 klaczy przyjęły ogiera 19 dnia (zostało 2 źrebnych, 3 jałowych), pół-krwi angielskiej oprócz 1 wyżej podanej (punkt 4) klaczy ze źrebięciem 1 klacz przyjęła ogiera 21 dnia i 1 klacz 22 dnia po poprzedniem stanowieniu.

7) Z klaczy bez źrebiąt które przyjęły ogiera odrazu przy pierwszem stanowieniu, najlepszy wynik dały klacze pół-krwi arabskiej: z 11 stanowionych zostało 10 źrebnych, dalej czystej krwi arabskiej i rasy huculskiej z 2 ch stanowionych obydwie zostały źrebne. następnie pół-krwi angielskiej z 3 stanowionych zostało 2 źrebne i najmniej klacze pełnej krwi angielskiej z 2-ch stanowionych została 1 źrebna.

8) Dla klaczy pełnej i pół-krwi angielskiej można ustalić dzień „krytyczny“. Jeżeli powtórzenie popędu płciowego nastąpi do tego dnia włącznie, wówczas po większej części następuje zaźrebienie klaczy. O ile zaś wtórny popęd płciowy przypada po takim dniu następuje zwykle jałowienie klaczy.

Dla klaczy pełnej krwi angielskiej takim dniem jest 21-szy, dla pół krwi angielskiej 28-my.

Co się tyczy klaczy czystej i pół-krwi arabskiej, to dla nich takiego dnia krytycznego na zasadzie powyższych zestawień ustalić nie można, przyczem rzuca się w oczy ten fakt, że wszystkie 5 klaczy pół-krwi arabskiej, które powtórzyły ostatnio chęć 27 dnia, zostały źrebne (właściwie klacze te przyjęły ogiera 30, 44, 56, 58 i 88 dnia).

Widocznie wynik zapłodnienia u klaczy krwi arabskiej jest więcej, niż u klaczy krwi angielskiej zależny od ich stanu, żywienia i wpływu warunków klimatycznych.

Ciekawie przedstawia się jeszcze zestawienie ilości klaczy, które przyjęły ogiera w poszczególnych miesiącach i wynik źrebności, przypadającej na każdy miesiąc.

Klacze pełnej krwi angielskiej:

| | | 1920 | 1921 | 1922 |
|---|---|---|---|---|
| w Lutym | przyjęły | 1 (3,45%) | 2 (7,14%) | 1 (3,33%) |
| | zaźrebiły | 1 (100%) | 2 (100%) | 1 (100%) |
| w Marcu | przyjęły | 10 (34,48%) | 4 (14,29%) | 7 (23,33%) |
| | zaźreb. | 10 (100%) | 4 (100%) | 6 (85,71%) |
| w Kwietniu | przyjęły | 5 (17,24%) | 8 (28,58%) | 11 (36,67%) |
| | zaźreb. | 3 (60%) | 7 (87,5%) | 10 (90,9%) |
| w Maju | przyjęły | 8 (27,59%) | 5 (17,87%) | 5 (16,67%) |
| | zaźreb. | 3 (37,5%) | 5 (100%) | 2 (40%) |
| w Czerwcu | przyjęły | 5 (17,24%) | 9 (32,14%) | 6 (20%) |
| | zaźreb. | 2 (40%) | 4 (44,44%) | 3 (50%) |

Klacze czystej krwi arabskiej:

| | | 1920 | 1921 | 1922 |
|---|---|---|---|---|
| w Lutym | przyjęły | nie było | 1 (8,33%) | 1 (7,14%) |
| | zaźreb. | „ „ | 1 (100%) | 1 (100%) |
| w Marcu | przyjęły | 1 (20%) | 3 (25%) | 1 (7,14%) |
| | zaźreb. | 1 (100%) | 3 (100%) | 1 (100%) |

| | | 1920 | 1921 | 1922 |
|---|---|---|---|---|
| w Kwietniu | przyjęły | nie było | 3 (25%) | 1 (7,14%) |
| | zaźreb. | „ „ | 3 (100%) | 1 (100%) |
| w Maju | przyjęły | 3 (60%) | 3 (25%) | 9 (64,29%) |
| | zaźreb. | 1 (33,33%) | 3 (100%) | 1 (11,11%) |
| w Czerwcu | przyjęły | 1 (20%) | 2 (16,67%) | 2 (14,29%) |
| | zaźreb. | 1 (100%) | 2 (100%) | 1 (50%) |

Klacze pół krwi arabskiej:

| | | 1921 | 1921 | 1922 |
|---|---|---|---|---|
| w Lutym | przyjęły | 5 (27,78%) | 4 (20%) | 4 (16,67%) |
| | zaźreb. | 5 (100%) | 4 (100%) | 3 (75%) |
| w Marcu | przyjęły | 1 (5,55%) | 6 (30%) | 3 (12,5%) |
| | zaźreb. | 0 (0%) | 5 (83,33%) | 3 (100%) |
| w Kwietniu | przyjęły | 3 (16 67%) | 4 (20%) | 5 (20,83%) |
| | zaźreb. | 3 (100%) | 3 (75%) | 4 (85%) |
| w Maju | przyjęły | 5 (27,78%) | 3 (15%) | 3 (33,33%) |
| | zaźreb. | 1 (20%) | 3 (100%) | 3 (37,5%) |
| w Czerwcu | przyjęły | 4 (22,22%) | 3 (15%) | 4 (16,67%) |
| | zaźreb. | 0 (0%) | 1 (33,33%) | 3 (75%) |

Klacze pół-krwi angielskiej:

| | | 1920 | 1921 | 1922 |
|---|---|---|---|---|
| w Lutym | przyjęły | 1 (11,12%) | 2 (11,11%) | 1 (5,55%) |
| | zaźreb. | 1 (100%) | 2 (100%) | 1 (100%) |
| w Marcu | przyjęły | 3 (33,33%) | 6 (33,33%) | 5 (27,78%) |
| | zaźreb. | 2 (66,67%) | 4 (66,67%) | 5 (100%) |
| w Kwietniu | przyjęły | 2 (22,22%) | 3 (16,67%) | 5 (27,78%) |
| | zaźreb. | 1 (50%) | 3 (100%) | 5 (100%) |
| w Maju | przyjęły | 3 (33,33%) | 5 (27,78%) | 6 (33,34%) |
| | zaźreb | 2 (66,67%) | 3 (60%) | 2 (33,33%) |
| w Czerwcu | przyjęły | nie było | 2 (11,11%) | 1 (5,55%) |
| | zaźreb. | „ „ | 1 (50%) | 1 (100%) |

Klacze rasy huculskiej:

| | | 1920 | 1921 | 1922 |
|---|---|---|---|---|
| w Lutym | przyjęły | nie było | 1 (25%) | nie było |
| | zaźreb. | „ „ | 1 (100%) | „ „ |
| w Marcu | przyjęły | 1 (25%) | 1 (25%) | „ „ |
| | zaźreb. | 1 (100%) | 1 (100%) | „ „ |
| w Kwietniu | przyjęły | nie było | 1 (25%) | „ „ |
| | zaźreb. | „ „ | 1 (100%) | „ „ |
| w Maju | przyjęły | 1 (50%) | 1 (25%) | 1 (100%) |
| | zaźreb. | 0 (0%) | 1 (100%) | 1 (100%) |
| w Czerwcu | przyjęły | 1 (25%) | nie było | nie było |
| | zaźreb. | 1 (100%) | „ „ | „ „ |

Z zestawień tych wynika:

1) Najwięcej stanowionych klaczy przypadło na Maj (67), następnie prawie równomiernie na Marzec (52) i Kwiecień (51), dalej na Czerwiec (40) i najmniej na Luty (24), co zresztą jest zrozumiałe, gdyż okres kopulacyjny trwa tylko przez połowę tych miesięcy.

2) Największy % zaźrebionych klaczy przypada na Luty (95,8%), następnie na Marzec (88,5%), Kwiecień (86,27%), Czerwiec (50%) i najmniej na Maj (46,27%).

Poszczególnie dla każdej rasy zestawienie to przedstawia się za 3 lata jak następuje:

| | w miesiącu | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | Lutym | Marcu | Kwietniu | Maju | Czerwcu |
| Pełn. krew angielska | 100% | 95,24% | 83,33% | 55,55% | 45% |
| Czysta krew arabska | 100% | 100% | 100% | 33,33% | 80% |
| Pół krew arabska | 92,3% | 85% | 83,33% | 43,8% | 36,37% |
| Pół krew angielska | 100% | 78 6% | 90% | 57,2% | 66,67% |
| Rasy huculskiej | 100% | 100% | 100% | 50% | 100% |

*R. Zoppi.*

Janów Podlaski, 18 grudnia 1922 r.

# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

### — Przed sezonem.

Ruch w pełni. Czuć przedsmak sezonu. Wszystkie prawie stajnie są już na torze. Z większych brak jeszcze koni I. hr. Mielżyńskiego. Największe zaciekawienie budzą derby-cracki i nowe konie niemieckie. Z tych ostatnich bardzo dobrze galopują Schlingel i Rosenfels. Nie ustępował im Armenier, ale jakiś czas był ostrożniej robiony. Doskonale wygląda i dobrze galopuje Odolie. Valailles z powodu kaszlu miała kilkudniową przerwę w robocie.

Ruta stwardniała trochę i pracuje prawidłowo ale, jak cała stajnia L. J bar. Kronenberga, jest trochę spóźniona w robocie. Bithur wygląda bardzo ładnie i dobrze galopuje. To samo można powiedzieć o Lanoline. Galopami uwagę zwracają: Loussagnet (bardzo skorzystał przez zimę) Lady Pegöys, Wir, Minstrel (poprawił się nie do poznania). Poprawiła się Ojdana. Dobrze galopuje Hersoń. Ponowa nie wygląda jeszcze dobrze. Stajnia H. ks. Lubomirskiego przyszła na tor 14-go. Doskonale wyglądają Zbaraż, Apsara i Arkan Tegoż dnia przyszły konie p. M. Bersona: wyglądają bardzo ładnie: La Vilanella, Lelek, Dry Martini i Azalja Ostrożniej robione, pięknie wyglądają konie p S. Endera i J. Sosnowskiego. Konie płk. Plisowskiego z powodu kaszlu robione są mało. W ogromnym porządku są Floramour i Neil Desmond.

**— Na torze Mokotowskim** z rozpoczęciem sezonu wiosennego nastąpi zmiana w sposobie sygnalizacji numerów koni, które przyszły na płatnych miejscach. Numery te, dotąd wystawiane przy budce sędziowskiej, będą wystawiane na słupie przy czarnej tablicy u celownika po przeciwległej stronie toru. Natychmiast po skończeniu gonitwy numery zwycięzkich koni będą podnoszone do połowy słupa, a, po zważeniu jeźdźców i uznaniu wyścigu za prawidłowy, podnoszone do samej góry.

— **W kasach totalizatora** będą sprzedawane bilety wzajemnych zakładów wartości 1,000, 5,000, 10,000, 50,000 i 200,000 mk. Jako bilety dziesięciotysiączne będą wydawane bilety stumarkowe, jako piędziesięciotysiączne— bilety pięćsetmarkowe, jako dwustotysiączne — bilety dwudziestomarkowe.

— **Bilety wejścia** na wyścigi oraz loże będą w dzień wyścigu do godziny 12-ej w południe sprzedawane w kasie Towarzystwa, — Krakowskie Przedmieście Nr. 32.

Ceny biletów: jednorazowe 10,000 i 2,000 mk., sezonowe 280,000 mk., loża jednorazowa 100 000 mk. i na sezon 2.800,000 mk.

— **W Poznaniu** w sezonie wiosennym będą wypłacane nagrody powiększone pięciokrotnie w stosunku do ogłoszonych na programie.

— **Jeden** z obywateli-sportsmanów ofiarował *15 miljonów mk.* na nagrodę Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty Hodowli Koni w biegu dystansowym "Piotrków Rzeczyca-Piotrków. Bieg odbędzie się w czasie sezonu wyścigowego Piotrkowskiego (5—12 sierpnia) i będzie przeznaczony dla koni wszystkich krajów i pochodzenia w wieku 5 lat i starszych. Dystans cały wyniesie koło 100 kilometrów, które trzeba przebyć w ciągu 2-ch dni. Szczegółowe warunki podamy w krótkim czasie. Oprócz sum pieniężnych jeździec zwycięzkiego konia otrzyma piękny przedmiot, a uczestnicy— żetony pamiątkowe. Bieg ten powinien zainteresować ogół sportsmanów, a szczególniej pp oficerów kawalerji.

— **Mała Langden** na warszawskie wyścigi nie przyjdzie: została na wsi u p S. Endera. Przyszedł do treningu do Warszawy tegoż właściciela 2 letni og. gn. Cowboy (Wilibald i Chopine), który biegać będzie w kolorach stajni pp. S. Endera i J. Sosnowskiego.

— **Koło** Sportu Konnego przy D. O. K. II, urządza w Lublinie w dniach 6, 8 i 10 maja b. r. Zawody Konne na placu Lotniska Wojskowego przy fabryce samolotów firmy „Plage i Laśkiewicz".

Jak się dowiadujemy, przewidywany jest wielki zjazd sportsmenów wojskowych i cywilnych w związku z obfitym i interesującym programem zawodów. Wszelkich szczegółowych informacji udziela Szefostwo Remontu D. O. K. II Lublin, pałac Radziwiłłowski, które przyjmuje zapisy do dnia 29 kwietnia włącznie

W programie przewidywanym jest konkurs pojazdów.

— **P. S. Ender i rotm. J. Sosnowski** nabyli na własność od p. Daszewskiego 2 letniego ogiera po Bob i Flambo, który będzie nazywać się Bob II (dawn. Elegant).

— **Do Zarządu Stadnin** obecnie wejście jest od ulicy Senatorskiej, a nie jak dotychchzas od Koziej.

— **Przybyły na tor** stajnie wyścigowe: H. ks. Lubomirskiego, J. Hulewicza, K. Niemojewskiego i J. Stokowskiego.

Brak jeszcze stajen: I. hr. Mielżyńskiego i L. Dydyńskiego.

## ZAGRANICZNA.

— **Obertas** przed wyścigiem, w którym miał uczestniczyć w Auteuil, pokaleczył się w boksie do tego stopnia, że przez dłuższy czas (2 — 3 miesięcy) musi być zatrzymany w robocie.

— **Pierwsze** cęty na Derby angielskie (Epsom, 6 czerwca) zostały ogłoszone 6 kwietnia.

Robiono zakłady na:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Town Guarda . . | 6 : 1 | My Lorda. . . | 10 : 1 |
| Papyrusa . . . | 7 : 1 | Twelve Pointer | 100 : 8 |
| Drake . . . . . | 10 : 1 | Legality . . . | 100 : 7 |
| | | Light Hand . . | 100 : 6 |

— **Mediolan,** 1 kwietnia.

*Prix D'Apertura* (hdcp.) 30,000 lir., 1,600 mtr.

Bilbilis 4 l. 56 kg. (Hapsburg i Bonita) St. Bellotta, ż. Varga — 1, Mina da Fiesole (3 l., 44½ kg.) — 2 Rayko (6 l., 58½ kg.)—3, b. m. 9 koni.

Wygr. o 2 dług

2 kwietnia.

*Prix Triennal Italien*, 30,000 lirów, 1,600 mtr.

Taddeo Gaadi 3 l, 56 kg. (Lally i Theotocopula) p. Tesio ż. Regoli — 1, Alee — 2, Tanarus — 3, b. m. 2 konie.

Wygr. o 5 dług

— **Rzym,** 2 kwietnia.

*Prix Ellington*, 25,000 lirów, 2,200 mtr.

Scopas 4 l., 53 kg (Sunstar i Spring Chicken) p. Tesio, ż. Wright — 1, Tout Beau — 2, Ellera — 3, b. m. 2 konie.

Wygr. o 3 dług.

— **Maisons Laffitte,** 4 kwietnia.

*Prix Lagrange*, 77,750 fr, 2,000 mtr dla 3 l.

Le Capucin og. gn. (Nimbus i Carmen) p J. Desgorces, ż. Williams — 1, Checkmate — 2, Nicéas — 3, b. m. 6 koni.

Wygr. o szyję w 2'6⅕". Total. 650 za 10.

## KOMUNIKATY.

— **Zarząd Towarzystwa** postanowił:

1) podwyższyć opłatę za dzierżawę boksu lub pokoju przy stajni na 1,000 (tysiąc) marek;

2) określić opłatę za galopy po płatnym zielonym torze na 1,000 (tysiąc) marek od konia,

3) przyznać ulgi w nagrodach grupowych,

a) jeźdźcom 2 kg.

b) chłopcom stojennym, którzy wygrali 10 wyścigów — 4 kg.

c) chłopcom stajennym, którzy nie wygrali 10 wyścigów — 6 kg.

4) w wyścigaoh z płotami lub przeszkodami zamiast słupa dystansowego obowiązuje w 1923 roku „granica czasu".

Każdy taki wyścig winien być rozegrany najwolniej z przeciętną szybkością dwóch minut na każde 1,000 mtr.; zużyty czas oblicza się na cały dystans, nie zaś na pojedyńczych odcinkach.

Wyścig z płotami lub przeszkodami winien być ukończony:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Na dystansie | 2,200 mtr. | w 4 m. | 24 sek. |
| „ | 2,400 „ | „ 4 „ | 48 „ |
| „ | 2,800 „ | „ 5 „ | 36 „ |
| „ | 3,200 „ | „ 6 „ | 24 „ |
| „ | 3,600 „ | „ 7 „ | 12 „ |
| Na dystansie | 4,000 mtr. | w 8 m. | |
| „ | 4,800 „ | „ 9 „ | 36 sek. |
| „ | 6,400 „ | „ 12 „ | 48 „ |

Konie któreby we właściwym czasie wyścigu nie ukończyły, są zdystansowane i muszą natychmiast zejść z toru.

W wyjątkowych wypadkach spowodowanych zjawiskami atmosferycznemi, Zarząd ma prawo granicę czasu rozszerzyć. Takie postanowienie Zarządu może dotyczyć tylko jednego, danego wyścigu lub dnia wyścigów i winno być ogłoszone przed zważeniem jeźdźców do wyścigu, którego dotyczy.



Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa. Piękna 15.